

POSTANOWIENIE

15 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

na posiedzeniu niejawnym 15 stycznia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa P. P.

przeciwko E. S.

o nakazanie i zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej P. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 22 sierpnia 2023 r., I ACa 1494/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej tytułem kosztów postępowania kasacyjnego 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia powodowi do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda P. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek umożliwiających realizację publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. Pamiętać przy tym trzeba, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 września 2015 r., I CSK 1038/14).

W ocenie skarżącego skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona ponieważ:

„Sąd II Instancji poczynił odmienne ustalenia faktyczne niż Sąd I Instancji w zakresie kwestii mających kluczowe znaczenie dla sprawy, chociaż wskazał, że w świetle art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. przyjął ustalenia Sądu I instancji za własne. Tym samym Sąd naruszył również art. 382 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c., bowiem w istocie dokonał nowych ustaleń faktycznych odbiegających od ustaleń Sądu I Instancji i nie przeprowadził na tę okoliczność nowych dowodów.

Sąd II instancji wywiódł oczywiście błędnie wnioski na tle zgromadzonego materiału dowodowego, pozostające w sprzeczności z ustaleniami Sądu I Instancji, i wykraczające poza swobodną ocenę dowodów w zakresie tego, czy powód mógł zostać zidentyfikowany jako dyrektor, o którym pozwana wspominała w trakcie programu „A.”, oraz nieprawidłowe wnioski co do tego, że oświadczenie powoda stanowiło propozycję korupcyjną. W rezultacie Sąd II instancji błędnie zastosował art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i uznał, że to nie dobra osobiste powoda zostały naruszone, oraz że w niniejszej sprawie nie miało miejsce bezprawne zachowanie pozwanej, chociaż ocena materiału dowodowego wyraźnie pokazuje, że nie miała miejsca żadna propozycja korupcyjna ze strony powoda, a sformułowane przez pozwaną zarzuty były nieprawdziwe, co tym samym powinno skutkować zastosowaniem przez Sąd ww. przepisów i uznaniem, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd II Instancji w oczywisty sposób niewłaściwie zastosował art. 65 § 1 k.c. i art. 65¹ k.c. w przypadku kwalifikacji oświadczenia złożonego przez powoda jako propozycji korupcyjnej dla zarządu spółki, zamiast potraktowania tego oświadczenia jako zgłoszenia żądań co do rekompensaty za niewłaściwie wykonywane usługi dla spółki, na rzecz której działał powód, a także przez potraktowanie użytego przez powoda słowa „zarząd” dosłownie, a nie jako pewnego skrótu myślowego przejawiającego się w tym, że zarząd reprezentuje spółkę i działa w jej imieniu, a tym samym Powód realizował ustalenia dotyczące uprawnień przysługujących samej spółce. Niewłaściwe zastosowanie reguł wykładni oświadczeń woli doprowadziło Sąd II Instancji do nadania błędnego

znaczenia oświadczeniu powoda i w rezultacie odmową stwierdzenia, że działanie pozwanej było bezprawne.”

Należy przyjąć, że krytyka orzeczenia Sądu drugiej instancji, zawarta w skardze kasacyjnej, jest klasyczną polemiką z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sądy obu instancji. Co więcej, w związku z tym, że dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, kwestia ta w ogóle *a limine* wyłączona jest z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok SN z 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

Wobec powyższego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c.

M.L.

r.g.

